

Marie, Krzyżówki

[Zwrotka 1]

Nie wiem ile już minęło takich dni
Bez smaku i bez wtopy
Nie wiem ile żyć zgubiłam, ile chwil
Zdeptały moje stopy
Już nikt nie pilnuje mnie
Duża dzidzia, mały mózdzek dalej
Brakuje mi Twej ręki co mnie dotyka
Ale tym razem nic
Jak maluszek, kciuk sam sobie cicho ssij
W nocy grzecznie śpij

[Refren]

Ach, Boże, ratuj mnie
Dzisiaj chcę
Chcę być tylko świętą
Podaj dwie szklanki czekolady na ciepło
Wyśnić chcę choć raz
Złotą kredką wymalowane
Że radę sobie doskonale dam

[Zwrotka 2]

Chyba chciałabym, by znów nabrały barw
Te oczy jak z kreskówki
Pokaż pazur i drap, mam rys na sobie tłum
Czy rozwiążemy dziś krzyżówki?
Tylko jak rozwiązać je
Tego mnie nikt nie nauczył wcale
Nie martwię się, choć serducho mi drętwieje
Amen, różaniec w pięść
Nie patrz na mnie jakbyś chciał mnie całą mieć
Grzechem też jest chcieć

[Refren]

Ach, Boże, ratuj mnie
Dzisiaj chcę
Chcę być tylko świętą
Podaj dwie szklanki czekolady na ciepło
Wyśnić chcę choć raz
Złotą kredką wymalowane
Że radę sobie doskonale dam
Ach, Boże, ratuj mnie
Dzisiaj chcę
Chcę być tylko świętą
Podaj dwie szklanki czekolady na ciepło
Wyśnić chcę choć raz
Złotą kredką wymalowane
Że radę sobie doskonale dam